



Godzina pokuszenia

„Żeś zachował słowo cierpliwości mojej, ja też cię zachowam od godziny pokuszenia, która przyjdzie na wszystek świat, aby doświadczyła mieszkających na ziemi” – Obj. 3:10.

Słowa te zostały wypowiedziane do Kościoła filadelfijskiego, ale nie znaczy to, że nie dotyczą one innych okresów Kościoła w Azji Mniejszej. Możemy być pewni, że próby i pokuszenia były udziałem ludu Bożego przez cały wiek Ewangelii. Apostoł Piotr powiedział: *„Niech wam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień, który na was przychodzi ku doświadczeniu waszemu, jakoby co obcego na was przychodziło”* – 1 Piotr 4:12. Próby muszą być udziałem tych, którzy mają być zwycięzcami. Kościół należący do okresu filadelfijskiego przechodził te próby, lecz Pan obiecał zachować go od pewnych szczególnych doświadczeń, jakie miały przyjść na cały świat.

Słowa naszego Pana były zapowiedzią szczególnej, niezwyklej próby w okresie Jego wtórej obecności, w okresie zwanym czasem żniwa. Szczególny rodzaj doświadczeń dotyczy nie członków kościoła filadelfijskiego, lecz tych, którzy żyją w okresie laodycejskim. Pan nie zachowa swych wiernych tego okresu od ucisku, ale możemy Mu zaufać, że ci, którzy zachowają słowo cierpliwości Jego, będą mieli Jego moc zachowawczą. Świadczą o tym słowa: *„Oto stoję u drzwi i kołaczę; jeśli kto usłyszał głos mój i otworzył drzwi, wniknę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną”* – Obj. 3:20. Jest to nagroda dla tych, którzy w Dniu Pańskim biegną z cierpliwością w zawodzie.

Czas obecności Pana odznacza się szczególnymi próbami. Jedną z nich jest krzyż, inną pokora i miłość, a szczególną jest obecność Chrystusa. Nie jest naszym celem, aby uniknąć godziny pokuszenia – to jest niemożliwe. Pragniemy tylko otrzymać błogosławieństwo, aby wytrwać w pokuszeniu przez społeczność z Panem, Jego nauką i duchowymi pokarmami wyjaśnionymi przez wiernego sługę. Z pokarmu na czas słuszny nie korzystał żaden z poprzednich kościołów.

Godzina pokuszenia, to czas ostateczny, jest to okres, w którym *„... będzie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata”* – Mat. 24:21. Jest to czas, w którym wszystko co złe, wyniosłe i niesprawiedliwe otrzyma słuszną odpłatę, a w końcu zostanie z ziemi usunięte, a ustanowione Królestwo Boże.

Pismo Święte uczy nas, że objawy godziny pokuszenia miały występować w żniwie wieku Ewangelii. W tym czasie rozmnożenia się wielkiej umiejętności miały być

upowszechniane takie błędy jak:

- a) nauka o ewolucji,
- b) wyższa krytyka,
- c) chrześcijańska umiejętność,
- d) hipokryzja,
- e) myśl nowego świata,
- f) cudowne uzdrawianie.

Miały się rozpowszechnić uczynki ciemności. To wszystko świadczy, że godzina pokuszenia jest już rozpoczęta, a jej większe nasilenie jest przed nami.

OBJAWY GODZINY POKUSZENIA W ŚWIECIE

Każdy wpływ szatana jest pokusą dla człowieka. Jest on powszechny i globalny, działa z natężoną siłą, by utrzymać królestwo księcia ciemności. Prorok Boży Zachariasz pisał: *„Bom ja spuścił wszystkich ludzi jednego z drugim”* – Zach. 8:10. W świecie jest widoczny ten czas. Duch robotniczo-anarchistyczny zagraża zburzeniem całego porządku społecznego. Księżę ciemności stara się w umysłach ludzkich przedstawić wojowniczość jako główną cnotę, a mało znaczące kwestie, odnoszące się do posiadania władzy, przeprowadzenia reform, zmian metod pracy powodują niezadowolenia i szemranie.

Ludzie popadają w usposobienie zupełnej gorzkości, co podnieca do buntu, strajku i innych sposobów niezadowolenia różnych grup społecznych. Najczęściej gorzkość objawia się w podejrzeniu, nienawiści, w walce o władzę, w rabunkach i morderstwach. Jest to usposobienie, które przyprowadzi społeczeństwo do ruiny i rozchwiania autorytetów w społeczeństwie, co z kolei spowoduje pokusę odbudowania ich przez schodzenie się rządów ziemskich. *„Przeczące się poganie buntują, a narody przemysłają próżne rzeczy? Schodzą się królowie ziemscy, a książęta radzą razem przeciwko Panu i przeciw pomazańcowi jego, mówiąc: Potargajmy związki ich, a odrzućmy od siebie powrozy ich. Ale ten, który mieszka w niebie, śmieje się; Pan szczydzi z nich”* – Psalm 2:1-4.

W chrześcijaństwie objawem godziny pokuszenia jest niewiara, choć z drugiej strony rozszerza się wiara zła, diabelska, tzw. szataniści, którzy są znani na całej ziemi.

Jest pokusa utworzenia obrazu bestii – połączenie kościelnictwa z protestantyzmem przez ruch ekumeniczny. Bóg ma w swym planie doprowadzić do założenia Królestwa. Szatan chce uprzedzić, zakłada królestwo



przez ekumenię. Chce złączyć w jedną wspólną całość glinę i żelazo.

Ap. Paweł mówi o pokusie zawarcia paktu pokoju i bezpieczeństwa. *„Bo gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo! Tedy na nich nagłe zginienie przyjdzie, jako ból na niewiastę brzemienną, a nie ujdą”* – 1 Tesal. 5:3. Takie działanie jest wyraźnym znakiem końca obecnego wieku złego.

Innym objawem pokuszenia w chrześcijańskim świecie jest tynkowanie glinianej ściany, nad którą Pan wykazuje popędlivosc swojĄ: *„Przeto, przeto mówię, że w błąd wprowadzili lud mój, mówiąc: Pokój, choć nie było pokoju; jeden zaiste zbudował ścianę glinianą, drudzy ją tynkowali wapnem nieczynionym”* – Ezech. 13:10. Władze religijne tracą swój wpływ i autorytet. Różni teolodzy religijni tynkując ścianę, chcą wzmocnić te wpływy przez swoje fałszywe nauki, obrzędy a nawet ustawy umoralniające ludzi. Prorok powiedział: *„Mówże do tych, którzy ją tynkują wapnem nieczynionym: Upadnie to, przyjdzie deszcz gwałtowny [Słowo Prawdy], a wy, kamienie gradowe! Spadniecie [dowody wypełniających się proroctw] i wiatr wichrowaty rozwali je [ostatnia faza ucisku]”* – Ezech. 13:11.

Bardzo popularnym pokuszeniem jest hipnoza, cudowne leczenie wiarą, przyznawanie wyższej wartości nauce świeckiej niż Biblii. Powszechny brak poszanowania Słowa Bożego jest pokuszeniem w ciemności. Świat nie wie o tym, że znajduje się w sidłach szatańskich. Informuje o tym Kaznodzieja Salomon:

„Bo człowiek nie wie czasu swego; ale jako ryby, które bywają łowione siecią szkodliwą, i jako ptaki łapane bywają sidłem: tak ułowieni bywają synowie ludzcy w zły czas, gdy na nie nagłe przypada” – Kaz. Sal. 9:12.

OBJAWY POKUSZENIA W KOŚCIELE BOŻYM

Godzina pokuszenia w znacznej mierze rozpoczyna się od Kościoła, który w okresie laodycejskim miał wejść w bardzo trudne warunki duchowe. Nie miały one polegać na prześladowaniach i braku wolności, lecz na duchowych złudzeniach i sidłach, jakie miał wytworzyć zbliżający się czas przeróżnych ziemskich zdobyczy. Szczególne doświadczenia dotyczą cierpliwości względem powolnego wypełniania się rzeczy spodziewanych, np. zabranie i skompletowanie Kościoła w 1914 czy 1981 roku lub w innych terminach przewidywanych przez wierzących, czy próby ustanowienia Królestwa Bożego.

Te wyliczenia spowodowały, że wielu straciło wiarę i cierpliwość. Jedni stracili wiarę, że Pan jest obecny po raz drugi, a zatem nie uznają nauk związanych ściśle z

Jego wtórą obecnością, np. nie uznają dzieła żniwa, wzbudzenia Kościoła i wypełnienie tych spraw odkładają na daleką przyszłość. Niektórzy dopatryli się, że Pan przyjdzie w sposób cielesny. Inni znowu twierdzą, że Kościół i Wielkie Grono są już skompletowane, a wąskiej drogi już nie ma. Jeszcze inni stracili całkiem wiarę w prawdziwość Biblii.

Cnota cierpliwości czyli gotowość ponoszenia przeciwności coraz bardziej zmniejsza się w Kościele. Nikt nie chce ponosić cierpień dla sprawiedliwości, a jeśli już z konieczności komuś przychodzi cokolwiek znosić dla Chrystusa, to zazwyczaj jest to znoszone w sposób widoczny, z niecierpliwością i narzekaniem.

Kolejny objaw godziny pokuszenia w Kościele, to zanik autorytetów. Daje się zauważyć, że wielu z poświęconych działa na własną rękę, nie licząc się ze zdaniem zboru. Często jest podważany autorytet apostołów względem ich rad dotyczących wyboru starszych i diakonów. Twierdzi się, że zawarte w apostołskich listach kwalifikacje starszych i diakonów nie są konieczne, wystarczy poświęcenie i zdolności. Inni ulegają pokuszeniu, że jeżeli zbor ich obrał raz na starszego, to znaczy, że ten mandat otrzymali do śmierci. Innym objawem zaniku autorytetów jest nieuznawanie brata Russella za wiernego sługę.

Widoczne objawy godziny pokuszenia dla Kościoła to:

- wzrost nieprawości,
- oziębienie miłości – *„A iż się rozmnoży nieprawość, oziębie miłość wielu”* – Mat. 24:12.
- zanik uczucia wstydu na podobieństwo Izraela: *„Zaiste ani się lud wstydził, ani ich prorocy do wstydu przywieść mogli”* – Jerem. 6:15.
- zejście ze starych ścieżek, a gonitwa za nowościami, przed czym ostrzegał Bóg: *„Zastanówcie się na drogach, a spojrzycie i pytajcie się o ścieżkach starych, która by była droga dobra, a chodźcie nią, a znajdziecie odpocznienie duszy waszej”* – Jerem. 6:16.
- utrata wartości duchowych w chaosie cielesnych myśli, dążeń, ambicji, żądy i chciwości.
- nadmierne zabieganie o dobra materialne, aby dorównać innym.
- aktywność przeciwnika w rozmnażaniu fałszywych nauk i myśli.
- odwracanie uwagi wiernych od Pana i Prawdy przez wpajanie ducha samolubstwa.
- przyjęcie kształtu pobożności, charakterystycznego dla ostatecznych czasów: *„Albowiem będą ludzie sami siebie miłujący, łakomi, chlubni, pyszni, bluźniercy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, niepobożni. Bez przyrodzonej miłości, przymierza nie trzymający, potwarczy, niepowściągliwi, nieskromni, dobrych nie miłujący. Zdraycy, skwapliwi, nadęci, rozkoszy raczej miłujący niż miłujący Boga, którzy mają kształt pobożności, ale*



się skutku jej zaparli i tych się chroń” – 2 Tym. 3:2-5. W historii Kościoła nie było takiego czasu, żeby potrzeba było tyle siły, męstwa, silnego charakteru, aby oprzeć się tego rodzaju pokusom.

Może nie są to wszystkie objawy pokuszenia, o których informuje Pismo Święte. Myślimy, że wymienione tutaj wystarczą, aby zrozumieć, na czym polega godzina pokuszenia dla ludu Bożego. Aby być świadomymi obecnych czasów przytaczamy niektóre zjawiska towarzyszące objawom pokuszenia.

1. Zeświecczenie,
2. Brak stosowania napominania według reguły Pańskiej,
3. Usprawiedliwianie samego siebie, a oskarżanie drugiego,
4. Nieprawość w pożyciu małżeńskim,
5. Wzrost obojętności i samozadowolenia,
6. Nadmierne krytykanctwo,
7. Brak głębszego zainteresowania Prawdą Bożą i życiem zboru.

PRZYCZYNY POKUSZENIA LUDU BOŻEGO

Pan Jezus mówił do swoich uczniów: „*Oto szatan wyprosił [BT żądał], aby was odwiewał jako pszenicę*” – Łuk. 22:31. Znaczy to, że Bóg dopuszcza na takie pokuszenie, gdyż bez Jego woli nic się nie może stać, to jest pewne. Szatan może działać tylko w pewnych granicach. W wypadku Hioba Bóg pozwolił szatanowi działać, ale z pewnym ograniczeniem, nie dopuścił, aby szatan odebrał życie prorokowi Bożemu.

Bóg dopuszcza na poświęconych różne doświadczenia, aby się okazało, kto jest Pański i jak się przygotował do specjalnej służby i stanowiska w sławnym Królestwie Chrystusa.

Tron szatana upada, a on się ratuje różnymi sposobami, chce pozyskać dla siebie tych, którzy wymknęli się spod jego kontroli, a swoje życie podporządkowali Bogu. Bardzo zależy mu na wybranych Bożych.

Są inne przyczyny pokus, które wy wpływają bezpośrednio od nas z powodu zaniedbywania wypełniania swych obowiązków wobec Pana, np. słaba wiara, powątpiewanie w Boskie obietnice, brak ufności w odkupienie człowieka itp. Pan Jezus określił te przyczyny słowami: „*Znam uczynki twoje, żeś nie jest ani zimny, ani gorący; bodajżeś był zimny albo gorący! A tak, ponieważś letni, a ani zimny, ani gorący, wyrzucę cię z ust moich*” – Obj. 3:15,16.

Pan także zarzuca kościołowi laodycejskiemu pozorne trzymanie się nauk Pisma Świętego. „*Albowiem mówisz: Jestem bogaty i zbogaciłem się, a niczego nie potrzebuję; a nie wiesz, żeś ty biedny i mizerny, i ubogi, i ślepy, i nagi*” – Obj. 3:17. Świadczy to, że taki stan

jest poważną przyczyną pokuszenia.

Podstawowym źródłem pokus jest szatan, nasze ciało, świat, a także w czasach ostatecznych siły demoniczne. Ap. Jakub uzasadnił to słowami: „*Żaden, gdy bywa kuszony, niech nie mówi: Od Boga kuszony bywam; bo Bóg nie może być kuszony we złem, a sam nikogo nie kusi. Ale każdy bywa kuszony, gdy od swoich własnych pożądliwości bywa pociągnięty i przynęcony*” – Jakub 1:13,14.

Trudności godziny pokuszenia są spowodowane pożądliwościami ciała, oczu i pychą żywota. Wersety z 2 Piotr 2:4 i Juda 6 dają świadectwo o sędzie upadłych aniołów. Wskazują, że dotychczasowe ograniczenie ich działalności będzie z nich zdjęte, co spowoduje wielkie pokuszenie dla poświęconych.

POKUSZENIA ZAGRAŻAJĄCE NOWEMU STWORZENIU

Ogólna skłonność cywilizowanego świata jest skierowana ku niesprawiedliwości, robieniu krzywdy bliźniemu, nieposłuszeństwu prawu. Cała atmosfera ziemską zdaje się być przesycona duchem nieufności, podejrzliwości, zazdrości, obłudy i przewrotności. Widoczne jest to w polityce, w rządach cywilnych i religijnych, a także w całym społeczeństwie. Poświęceni żyją w tych warunkach, obcuja z różnymi społecznościami, a przez to udziela im się ten wpływ. Przeciwnik śle sugestie, że to nie jest złe, można to robić, a jeżeli ktoś się podporządkuje temu wpływowi i ma jako takie wyrzuty sumienia, podpowiada, że tego nie trzeba regulować. Przeciwnik podpowiada, że wyrządzonej krzywdy nie można wybaczyć, należy podtrzymać swoją rację. Jest to najniebezpieczniejsza pokusa. Ten, kto może i umie przebaczać na podobieństwo sposobu Bożego, czyni wielki krok w walce z przeciwnikiem.

Innym pokuszeniem dla poświęconych jest unikanie wypełniania ślubów uczynionych z Bogiem i Panem. Salomon pisał: „*Pożreć rzecz poświęconą jest człowiekowi sidłem; a poślubiwszy co, tego zaś szukać, jakoby tego ujść*” – Przyp. Sal. 20:25. Jest to pokusa zubożenia na sprawy duchowe i podporządkowanie się życiu cielesnemu.

Pan Jezus wymienia niektóre pokuszenia obecnych czasów: „*A strzeżcie się, abyś nie były obciążone serca wasze obżarstwem i opilstwem i pieczołowaniem o ten żywot, a nagle by na was przyszedł ten dzień. Albowiem jako sidło przypadnie na wszystkie, którzy mieszkają na obliczu wszystkiej ziemi*” – Łuk. 21:34-35. Znaczy to, że staranie o doczesny żywot, nawet w sensie jedzenia i picia, nie może pochłoniąć nam całego czasu. Pokuszeniem jest zużywanie całego czasu na sprawy ziemskie.

Poważnym pokuszeniem jest formowanie nowych



poglądów, o czym pisał ap. Paweł: „*Za naukami rozmaitymi i obcymi nie unoscie się*” – Żyd. 13:9. Żyjemy w dobie różnych reformatorskich prądów. Wielu z poświęconych ma szczególne upodobanie hołdowania i podziwiania nowości. Pan dał dobry pokarm na czasie przez wiernego i roztropnego sługę, podobnie jak Izrael na puszczy otrzymał od Boga mannę. Żydzi chcieli coś nowego, na pokarm Boży narzekali: „*Bo nie masz chleba ani wody, a dusza nasza obrzydziła sobie ten chleb nikczemny*” – 4 Mojż. 21:5. Czy nie ma obecnie pokuszenia, aby ten pokarm nazwać nikczemnym, nie mającym wartości?

Nie można ominąć pokuszenia króla Nabuchodonozora, który uczynił obraz złoty na polu Dura, w krainie babilońskiej (Dan. 3:1-7). Jest to obraz na utworzenie ekuumenii w czasie żniwa wieku Ewangelii. Łączenie się z różnymi wyznaniem jest wielkim pokuszeniem. Zwierzchnicy różnych kościołów wspólnie podejmują decyzje, odpowiadają wspólne nabożeństwa. Największe pole do działania mają wyznania należące do Związku Ekuumenicznego. Niektórzy uważają, że ekumenia jest wypełnieniem przypowieści Jezusa o dobrym pasterzu, że będzie to jedna owczarnia i jeden pasterz. Oczywiście, jest to poważna pokusa naszych czasów.

Jest wiele innych pokuszeń, mających bezpośredni wpływ na zmianę naszej wiary. Szerzy się uznawanie krwi Chrystusa za pospolitą, oczekiwanie Pana po raz wtóry jako człowieka, a to znaczyłoby, że Chrystus cofnął ofiarę okupu. Jakże w tych wszystkich pokusach wymienionych i nie wymienionych potrzeba nam pomocy od Pana, który mówi do nas: „*Żeś zachował słowo cierpliwości mojej, ja też cię zachowam od godziny pokuszenia*” – Obj. 3:10.

ŚRODKI ZARADCZE W GODZINIE POKUSZENIA

Najważniejszym środkiem zaradczym w pokuszeniu jest czuwanie i modlitwa. Te dwa elementy występują zawsze w związku z pokuszeniem. „*Czujcież a módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie; duch ci jest ochotny, ale ciało mdłe*” – Mat. 26:41. Jest to przestroga naszego Pana.

„*W modlitwach trwajcie, czując w nich z dziekowaniem*” – Kol. 4:2. Czuwanie – to pilnowanie samego siebie, czystości swojego umysłu, swego postępowania, systematyczne badanie Słowa Bożego. Modlitwa – to prośba według wzoru danego nam przez Jezusa: „*Nie opuszczaj nas w pokuszeniu, ale nas zbaw ode złego*”.

Mędrzec Salomon zaleca środek zaradczy – „*bojaźń Pańska jest źródłem żywota ku ochronieniu się siel śmierci*” – Przyp. Sal. 14:27. Cześć dla Boga i Jego Słowa Prawdy jest potężną bronią przeciw szkodliwym pokusom błędu, grzechu i śmierci.

Pan zalecił środki lecznicze dla kościoła w Laodycei. „*Radzę, abys kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego, abys był bogaty i w szaty białe abys był obleczony, ażeby się nie okazywała sromota nagości twojej; a oczy twoje namaż maścią wzrok naprawiającą, abys widział*” – Obj. 3:18. Z tego zalecenia wynika, że środkiem chroniącym nas od pokuszenia są oczy wyrozumienia, pomazane maścią pokory, zupełnego ofiarowania się, posłuszeństwa woli Boga i bezinteresownej miłości. Micheasz 6:8 mówi: „*abyś czynił sąd, miłował miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem twoim*”. Jest to zabezpieczenie przed pokusami.

Ap. Paweł w liście do Żydów 10:25 podkreśla braterską społeczność. „*Nie opuszczajcie społecznego zgromadzenia naszego. . .*”. Przebywanie w domu Pańskim świadczy, że szukamy Pana w każdej chwili, dobrej i złej. Chcemy zamieszkać w domu Pańskim (w zborach) po wszystkie dni życia naszego, dowiadywać się w Kościele Jego, jakie jest Jego prawo względem nas. Połóżmy całą ufność w okupie Pana, którego cena zaspokoila sprawiedliwość Bożą, a tym bardziej ochroni nas od godziny pokuszenia. Bądźmy czujnymi, aby nie dać się uwieść pokusom. Jeśli usiłujemy, na ile nas stać, kroczyć wąską drogą wskazaną przez Pana, wówczas Pan nie pozwoli wpaść w szkodliwe sidła, nie dopuści, abyśmy byli kuszeni nad naszą możliwość.

Na cały świat przyszła godzina pokuszenia – największych usiłowań szatana by:

Oziębic miłość, osłabić wiarę,
wsiać w serca podejrzliwość,
zniweczyć braterską zażyłość,
dać wzrost samolubstwu, nieprawości,
sprowadzić ze starych ścieżek,
chwycić nowości,
wyzbyć się wstydu,
duchowych wartości w chaosie cielesnych
myśli, ambicji i pożądliwości;
przybrać kształt pobożności, ale jej skutku się zaprzec,
wyzbyć się przyrodzonej miłości;
bardziej miłować rozkoszy niż Boga.
W tej godzinie kto się ostoi?
Kto zwycięży?
Kto się oprze szatańskiej złości?
Jedynie ci wytrwają w tej próbie,
którzy zachowają słowo cierpliwości.
W słowie tym mieści się odwaga,
wytrwałość i męstwo, siła charakteru,
wierne poleganie na Panu,
bo tylko On może nam dać
ZWYCIĘSTWO !

Dyskusja z Konwencji Międzynarodowej w Poitiers,
Francja



Kołacz Z. Szarkowicz E. Sygnowski J.

Kołacz Zdzisław Sygnowski Józef Szarkowicz Eugeniusz
R-
„Straż”